



Numer 74

GAZETA WARSZAWSKA

W Sobotę Dnia 16 Września Roku 1786.

Z Warszawy d. 16. Września. Dnia 10. tego miesiąca, nowa tu była dana *Opera*, na ktorey, kiedy wszystkie mieysca prawie napelnione były, a wyborna spiewaczka *Banti*, kontentując swym głosem Publiczność, dostrzegła w lożach drugiego piętra jakąś niebaczną na iey się w głosie wysłanie, zaczym przestawszy nieco na Teatrum dalszego spiewania, w głos się z tym odezwiała wyrazem: że łatwiey się wyśmiewać niżeli spiewać, y zapraszala w lożach będących na swoje mieysca. Tym nieprzyzwoitym Publiczności obrażeniem, nietylko zaraz wyswistana została, ale też wyniośliwszy się z Teatrum, tak mocno na siebie oburzyła wszystkich, że

JP. Gurowski Marzałek W. W. X. Lit: sprawujący teraz Juryzdykcyą, czując Powszeczności krzywdę, posłał zaraz z naganą tey śmiałości do teyże Spiewaczki, y z nakazem, żeby nie bawiac wróciwszy się na Teatrum, publicznie swoy grzech wyznała, y przeproszeniem błąd zamazała; inaczey przymuszonym będzie z powinności Juryzdykcyi, gwałtowniejszym rozkazem nakłonić ją do swego wypełnienia nakazu. W momencie tedy, gdy to się stać musiało, wszystka Publiczność kontenta z satysfakcyi, Jmci Panu Marzałkowi W. Lit: składała dzięk. Tym sposobem, na coś więkzszego zanofzająca się burza, za staraniem y przezornością tegoż J. P.

Marzalka W. Lit: zaspokoioną zof-
stała. Nazaiutrz, na uczynioną przez
Ur: Instygatora w teyże sprawie
Illacyą, wyszła teyże Jurydykcyi
Marzalkowskiej *Rezolucya*, aby Ak-
torki, y Aktorowie Teatralni, nie
wazyli się na Teatrum, ani uczynkiem,
ani słowem, publiczność obrażać,
ktorey winni są respekt y uszanowa-
nie, iako zysk dla nich przynoszą-
cey; y chociażby zdarzyły się im
iakie od prywatnych nawet przy-
kreści, nie powinni na nie się obru-
szać, a tym barziefy zuchwale od-
powiadać albo strofować; a to pod
karami przez sąd Marz: wskazać
mianemi. Antreprenerom także *War-
szawskiego* Teatrum, iak naysurowiey
przykazano, żeby Aktorow w tey
mierze skutecznie utrzymywać y
przestrzegać starali się, a to pod podob-
nymże za niedbalstwo ukaraniem.
Naostatek, w teyże *Rezolucyi* (do
druku podaney) uwiadomiono wszy-
stkich, że takowe błędne czyli zło-
śliwe przestępstwa, pod żadnym po-
zorem, nie prywatną mocą lub zem-
stą czyiążkolwiek, lecz przez Zwie-
rzchność Naywyższą mieylcową są-
downie karane będą.

Z *Zamoyścia dnia 24. Sierp*: Ce-
sarz Jmć, Szkoły *Łacińskie*, pod na-
zwiskiem *Lyceum Regium*, w tutey-
szym Mieście ustanowić y potwier-
dzić raczył. Te Szkoły, oprócz Pre-
fekta y czterech Nauczycielow
Klafs Niższych, będą miały sześciu
ieszcze Professorow Nauk Wyższych,
to iest: *Filozofii, Matematyki, Dzie-
iow Powszecznych, Fizyki, Pięknych*

Wiadomości, y Historji Naturalney
wraz z *Technologią*. Pomienione
Nauki, będą dawane bezpłatnie
wszystkim uczniom, tak krajowym,
iako i cudzoziemcom, przez o-
świeconych Professorow, zaraz po
zakończonych w tym Roku Szkol-
nych Wakacyach.

Z *Madrytu d. 12. Sierp*. Hrabia
de Florida Bianca Minister nasz, czu-
jąc się coraz słabszym na zdrowiu,
złożył naostatek swoy Urząd. Krol
Jmć chętnie to przyjął, y radził
temu Ex Ministrowi, aby iechał na
mieszkanie do *Rzymu*, gdzie mu po-
wietrze barzo dobrze niegdy słu-
żyło.

W tych dniach rozefzła się nowina,
że *Anglia* przedaie za *Milliony Ru-
blow* Port y Fortecę *Gibraltar*ską.
Imperatorowey Jeymci *Rossyjskiej*.
Ta wieść wielce obchodzi nasz Dwor,
ktory w tym kupnie, spodziewał
się dla siebie preferencyi.

Z *Londynu d. 19. Sierp*: Pisali-
śmy dawniey, że po owym przy-
padku, z okazji bezrozumney ko-
biety *Nicholson*, Krolowi Jmci przy-
trafionym, zaraz pocztą przybiegł
z *Brighthelmstone* do *Windsor* Krole-
wic nasz *Xiąże de Galles*, czyniąc
winną attencyą Nayiasnieyszemu
swojemu Oycu. Rozumiano że ta wi-
zyta, sprawi przeiednanie Oycowskie;
alic dowiadujemy się, że pomienio-
ny Krolewic, widział się tylko z
Krolową śwą *Matką*, a u Krola Jmci
niemogąc otrzymać Audyencyi, na-
zad umartwiony powrocil. Mniefy u-
ważny *Maryaż* młodego *Xiążęcia*

z Damą *Fitzherbert*, y niegospodarne z zaciągnięciem znacznych długów rządzenie się, głęboko w sercu Krolewskim są ryte, y nie tak łatwo dadzą się zgłozować.

Zaciągnięte długi pomienionego naszego Krolewica, czynią mu po części niemal honor. Kommissarze albowiem do wyciągnięcia dochodów y wydatków od niego wyznaczeni, pokazali z Regestrow, że ten Xiążę, wydawał corok około 14. tysięcy *Funtow Sterlingow*, iuż na wspomnienie ubogich, iuż na zachęcenie do doskonałenia Nauk y Rzemioł, iuż na powiększenie Penfji Oficerom reformowanym.

Z *Neapolu* dnia 16. *Sierp*: Krol Jmć, chcąc zakończyć owe sprzeczki z Dworem *Rzymskim*, które wynikały z strony granic w *Abruzzo*, wyznaczył za Kommissarza od siebie Konfiliarza swego *Salomona*, a żeby wespoł z J. Xiędzem *Litta*, od *Ojca S.* oznaczonym, ten interes zakończył.

Z *Madrytu* d. 5. *Sierp*: Wyszedł od Dworu rozkaz, a żeby spiesznie uzbierać trzy Eskadry Obserwacyjne, w *Kartagenie*, w *Kadix*, y w *Perol*. Każda Eskadra, składać się ma z dziesięciu statków wojennych, to jest, z szczęściu okrętów liniowych, y z czterech *Fregat*. Jakim końcem czynią się te wojenne przygotowania, tego nie wiemy; to iednak wiemy, że Dwór nasz, niechętnie słyży o tym, że (iak mówią) wielka y silna Flota *Rossyjska* ma wnić na znajome iuż sobie *Morze Szrod-*

ziemne, a to ieszcze (iak tu rozumieją) na obcięcie Portu *Brundysium*, od Dworu *Neapolitańskiego* ustąpięnego *Rossyi*. Może też chcemy uczynić holdowniczą przysługę nowym naszym przyjacielom *Algierskim* zboycem, na których *Monarchini Rossyjska*, za zuchwałę zabranie okrętu, mocno się odgraża.

Z *Brandeburgu* d. 29. *Sierpn*: Z tych wszystkich przygotowań, czyniących się do Uroczystego Pogrzebu, zmarłego Krola Jmci, który na dzień 8. przyszłego miesiąca jest naznaczony, wnosić można, iż będzie ieden z naywspanialszych, y że z tey okoliczności, nadzwyczajny konkurs będzie w *Potsdamie*. Wielkie srebrne lichtarze y gerydony, z *Białey Sali* Zamku *Berlińskiego*, iuż są zawieszane do *Potsdamu*. Droga z Zamku, aż do Kościoła Garniznowego, ma być w żałobę przybrana. Na ten Pogrzeb, Krol Jmć panujący, wszyscy Xiążęta krwi Krolewikiey, wszyscy *Berlińscy* y *Potsdamscy* Generałowie y Szefowie, iako też całe Ministerium, ma iść z Zamku processjonalnie do Kościoła piechotę.

Dnia dzisieyszego rano, Krol Jmć w kompanii panującego Xiążęcia Jmci *Brunswickiego*, był na manewrach *Berlińskiego* Garnizonu, y sam *Reymenta* *Kommenderował*.

Powiadają, że w samym partykularnym Skarbcu zmarłego Krola Jmci, znaleziono gotowych pieniędzy na kilka Millionow, wiele kosztownych pierścieni, tabakier, y

innych ofobliwości. Oprócz tego, zostawił zmarły Monarcha w Skarbowey Kameronie, tak wielki y bogaty skarb w gotowych pieniądzech, iż nie można odważyć się o tey tak wielkiej summie donieść, o ktorey głosi *Publicum*. Legacye, podarunki, y pensye, pczynione przez zmarłego Krola, wynoszą razem wzięwszy na kilka Millionów *Talarow Bitych*.

O ostatnich dniach przed zgonem Krola Jmci, y to należy donieść: Monarcha widząc zbliżający się koniec swojego życia, przed czterema tygodniami przed śmiercią, przywołał do siebie niektóre osoby, w których miał wielkie zaufanie. Konferował każdego dnia po kilka godzin z nimi, chociaż od swej puchliny ciężko był dręczony. Lubo można było miarkować, że wielkie bole znosił, z tym wszystkim, żaden z przytomnych nie mógł usłyszeć od niego żadnego narzekania, ani postrzegł najmniejszey niecierpliwosci. Ostatnich dni przed śmiercią, iadał sam ieden zawsze, ale wspinał się każdego dnia rano y w wieczor kazał zastawować stoły dla swejey poduszałey Kompanii, złożoney z ośmiu osób. Mimo ciężkiej choroby, w ktorey zostawał, codzień o piątey ranney godzinie kazał wołać swoich Sekretarzow do siebie, y im dyktował rozmaite odpowiedzi na czytane wprzód dniem listy y expedyce. O 8. godzinie dawał ordynanse wojskowe swym Generalom y Fligel-Adiutantom. Potym zabawiał się z rozmaitemi Generała-

mi, y z swoim Ministrem *de Herzberg*, ktorego codzień u siebie do 12. utrzymywał godziny. Potym iadał obiad. O drugiey godzinie, podpisywał rano dyktowane Sekretarzom listy y expedyce. W godzinę potym, bawił się z swoją poduszałą kompanią do 8. wieczorney godziny, toż kazał sobie czytać albo jaką księgę, albo listy lub expedyce. Taki był sposób życia tego Monarchy aż do d. 15. Sierpnia, y tego był zdania, iż miał się lepiej, gdyż woda znalazłszy iakowys w nodze meat, sama przez się zchodząc poczyniała. Lecz przez to, jeszcze barziej osłabiony został. Iednakże jeszcze dnia 15. Sierpnia rano dyktował sam listy; ale potym tak był na siłach zwątlony y osłabiony, iż dnia 17. o 3. ranney godzinie spokojnie na zawsze usnął, y iak świeca zgasnął, nieokazawszy po sobie żadnych konwulsji. Jmć Pan *Hersberg*, ktory był przytomny śmierci Krolewskiej, y sam zmarłemu Monarsze oczy zamknął, natychmiast kazał donieść tę smutną nowinę o śmierci Krolewskiej Następcy Tronu, teraz panującemu Monarsze, ktory zaraz przybiegł do ciała, y dopomagał lez pomienionemu Ministrowi i wszystkim tam przytomnym.

Terazniejszy Monarcha przed 8. ranną godziną dyktował Sekretarzom odpowiedzi na cztery listy, na ktore iego Poprzednik już odpowiedzieć niemógł. Zaraz w 5. godzin po śmierci Krolewskiej, wszystko już było w należywym porządku.

S U P L E M E N T

D O S A Z E J Y W A R S Z A W S K I E J

W Sobotę Dnia 16. Września R. 1786.



Z Warszawy d. 16. Września. Reszta Posłow z Prowincyi W. X. Litew:

Z Powiatu Mozyrskiego: JJ. PP. *Jelencki* Stta *Mozyrski*, *Oskirko* Stta *Bohrymowski*.

Odprowadził się tu Akt solenny wstąpienia do Zakonu *WW. PP. Sakramentek* *Jejmc Panny Dembowskiej* *Kasztelanki Czechowskiej*, tuteyszej *Kanoniczki*, która d. 9. tego miesiąca, pożegnawszy zacne w *Marywili* dawne swe zgromadzenie, w którym przez lat 10. zostawała, w przytomności wielu zacnych osob, przy otwartej Zakonnej tychże *WW. PP. Sakramentek* *Forcie* znajdujących się, przy mianey *Mowie* *Pasterza* swego *J. X. Grodzickiego* *Proboszcza* Kościoła tuteyszego *S. Jędrzeia*, w ktorego *Parafii* będąc *Kanoniczką* zostawała, na wieczną usługę Bogu, w tymże *Klasztorze* (*Zakonną karnością y doskonałym ku swym Przełożonym posłuszeństwem* zdawna slynącym) z wielkim wszytkich zbudowaniem zamknęła się.

Z *Ostroga* d. 4. *Wrześ.* Dzwony tuteysze ogłosiły śmierć *JP. Katarzyny* z *Kwaśniowskich Beldowskiej* *Pułkownikowej* *W. K.* w *Międzyrzeczu Ostrog:* d. 27. *Sierpnia* zmarley. Pani ta po katoliccku żyjąc, y zawsze z wyrokami Boskimi z naywiększą powolnością zgadzając się, siedm-miesięczną chorobę nayprzykładniey znosząc, z zupełną rezygnacyą na wolą Boską opatrzona *SS. Sakramentami* z wielką przytomnością do samego skonania Bogu ducha oddała, ktorey ciało *Uroczyście* przy licznych ofiarach y zgromadzeniu *Zakonow* w *Kościele* *JJ. XX. Franciszkanow Międzyrzeczkich* pogrzebione iest d. 29. *Sierpnia*.

Z *Modeny* d. 15. *Sierp:* *Margraf Cortese* *Biskup* tuteyszy, wydał *List Pastercki* do *Duchowienstwa* *Swieckiego*, w którym zachęca *Kaplanow*, aby rzeczy święte, *świątobliwie* y ze czcią wielką odprawowali; lud przykładowym swym życiem budowali y do miłości wzai-

mney zachęcali, powinności swe Pasterkie wypełniali, y około zbawienia powierzonych sobie dusz usilnie pracowali, iako mający zdać Bogu za każdą duszę ściśly rachunek. Zaleca Plebanom, ażeby ciała zmarłych, chociażby nayuboższych ludzi, ze wszelką uczciwością y przystoynością grzebli. Zaleca daley wszystkim Swieckim Duchownym, ażeby skromnie y przystoynie ubierali się, oraz czarnego koloru sukien zażywali. Naostatek, iak naysurowiey tymże Duchownym zakazuje, ażeby kupiectwem y handlem niebawili się; oraz, żeby się nigdy znajdować nie ważyli, ani na łowach, ani na grach, ani na makach, ani na Balach, ani na komedyach; tudzież, żeby nie mieli u siebie takich niewiaśc, ktoreby naymnieysze podeyrzenie uczynić mogły; gdyż to wszystko, wielce przeciwne jest ich Świętemu Stanowi; a tym samym, takimi postępkami y zabawami, nietylko tenże Stan Święty z pogorszeniem poniża się, ale też samé ofoby takie Duchowne, w oczach samychże światowych ludzi, w fromotną pogardę idą.

Z *Jamaiki d. 4. Lipca.* Niezgody między Stanami Ziednoczonymi Amerykańskimi, coraz barziesz szerzą się, mianowicie w krajach pogranicznych. Obywatele majątni y spokojność lubiący, coraz daley z kraju usuwają się, aż poki bezpiecznego y rządneho mieysca nie znajdą. Między innymi w wielkiej liczbie *Kwakrowie de Nantucket*, co naybogatsi y naysławnieysi kupcy, przenieśli się do *Nowey Szkocyi* z całemi swemi Familiami, z ruchomościami, i z zebranymi za wyprzedane swe dobra pieniędzmi, prosząc u Rządu *Angielskiego* o pozwolenie, aby mogli tam osieść; iak zaś smutnymi kolorami stan Oyczyzny malują, groza słuchać. Rok iuż będzie, iak Obywatele *Amerykańscy* zaczęli się z swego kraju wynosić; na początku zrzadka, a potym barzo licznie y często; zwłaszcza gdy się dowiedzieli od wyszłych za granicę, o szczęśliwym nierownie y pomyslnieyszym ich tam stanie.

Z *Paryża d. 20. Sierpnia.* Duchowieństwo tu zgromadzone, y nad umiarkowaniem Penfyi dla Plebanów pracujące, naywiększey trudności doznaje względem *Prowancyi*, gdzie Biskupstwa y Kapituły, całe nie są bogate.

Z *Wiednia d. 23. Sierpnia.* Dnia 16. tego miesiāca, w przytomności Cesarza Jmci odprawila się rozmaitych Reymentow Generalna Rewia. A dnia 18. była wielka muztra sześciu Reymentow, ktoremi sam Cesarz Jmć kommanderował; między temi Reymentami był także Reyment Komendy Xiążęcia Jmci *Czartoryskiego*.

Przez ustawiczne od kilku tygodni dżdże, *Dunay* tak mocno wezbrał, iż dnia 20. tego miesiāca, iuż czwarty raz w tym roku z brzegów wystąpił, y wszystkie przyległe okolice barziesz aniżeli dawniey, zalał.

Z *Austryi* d. 23. *Sierp*: Cesarzski Minister przy Dworze *Petersburskim* rezydujący *Hrabia de Cobenzl*, wkrótce do *Petersburga* ma powrócić. Bierze on z sobą trzy przedniego malowania portrety, to jest: Cesarzski, Xiążęcia Jmci *Franciszka*, y Xiężniczki *Elżbiety*, które Monarcha posyła na prezent do *Petersburskiej* Galeryi. Są te portrety pędzla sławnego *P. Lampi*.

Xiążę Jmć *Jozef Poniatowski* kommanderuje podczas terażniejszego Obozu trzema dywizjami *Ulanow*, które przyszły jesieni obrotą marz do *Gallicyi*.

Zydzi w *Czechach* surowy otrzymali zakaz nie grześć umarłych, aż po upłynionych 48. godzinach.

Dnia 10. Września, Cesarz Jmć z Xiążęciem Jmcią *Franciszkiem*, spodziewany jest w *Pradze*.

Cesarzski Kameralny *Furyer le Noble*, który iedździł do *Petersburga* z Nadwornym Jubilerem *de Mack*, między innymi y to miał od Monarchy zlecenie, ażeby dobrze przypatrył się Apartamentom Imperatorowej Jeymci w Zamku. Niektorzy ztąd wnoszą, czy nieodwiedzi Imperatorowa Jeymć *Rossyjska* Cesarza Jmci w *Wiedniu*.

Kuryer, który przybiegł był z nowiną o śmierci Króla Jmci *Pruskiego*, z wielkim niebezpieczeństwem przebywał *Dunay*, który tak mocno rozlał, iż *Wiedeńskie* Przedmieścia *Wiesen*, *Rossiaü* y *Leopoldstadt*, całe są zalane wodą.

Z *Berlina* d. 29. *Sierp*: W przeszłą sobotę, przybył tu Xiążę Jmć *Margraf de Schwedt* dla złożenia powinszowania panującemu Królowi Jmci wstąpienia na Tron. Także przywieziono tu z *Potsdamu* kilka wozow tych ofobliwości, które zmarły Król Jmć po swej śmierci zostawił. Dwoch Officerow konwoiowało powozy.

W przeszłą niedzielę, pierwsze były pokoje u terażniejszego Monarchy, na których znajdowali się Xiążęta przytomni, wielu Generałow y zagraniczni Ministrowie.

Dnia wczorayszego Król posłał 1,000. *Fridrichsdorow* Ministrowi *de Zedlitz*, jako Dyrektorowi *Ubogich*, aby ie rozdzielił między ubóstwo.

U tuteyszego Dworu, znajdujący się zagraniczni Ministrowie, dla okazania respektu ku zmarłemu Królowi, całe swe Dwory y ekwipaże w żałobę przybrali.

Z *Lizbony* d. 29. *Lip*: *Hrabia d' Oeyras*, syn zmarłego *Margraffa de Pombal*, otrzymał pozwolenie zażywać tytułu swojego Oycy *Margraffa de Pombal*. Dnia dzisieyszego, przybyły *Papieński Nuncyusz* z *Kolonii* *Monsignor Bellisoni*, miał pierwszą audyencyą u Dworu. *Harma-*

ty wydobyte z morza, z zatopionego okrętu *Pierre d' Alcantara* na jednym *Hiszpańskim* okręcie zawieszono są do *Ferrol*.

Z *Hamburga* d. 1. *Września*. W *Austryackim*, *Niderlandzie* w tym roku *extraordinarynie* obfite są żniwa.

Z *Paryża* d. 21. *Sierpnia*. Gdy jeszcze przetrzafano dom *Pani de la Motte*, w jednej piwnicy znalezione brylantow za 240,000. *Livr*: teraz urosta wątpliwość, czy one mają należeć do *Xiążęcia* *Jmci* *Kardynała de Rohan*? czyli też do *Dominium*?

Z *Brandeburga* dnia 26. *Sierp*. Co się tycze *Testamentu* zmarłego *Krola* *Jmci* *Pruskiego*, y to nas dochodzi, że *Xiążna* *Jeymć* *wdowa* *Brunswicka*, y *Xiążna* *Jeymć* *Amalia*, oprócz zapisow *pieniężnych*, mają dla siebie legowane wszystkie *srebra* *stołowe*.

List pisany z *Potsdamu* donosi, że zmarły *Krol* dnia 15. *Sierpnia* wszystkie swoje interesy y zabawy z taką odbywał *pezytomnością* ducha, jaka samych tylko wielkich ludzi oznaczać zwykła, Każdy patrzył z *podziwieniem* z jaką on *spokojnością* oczekiwał coraz *przybliżającej* się *śmierci*. Tegoż samego dnia dawał *dyspozycją* *Generałowi* *de Rohdich*, jakim *porządkiem* następujące mają się *odprawować* *obroty* *woyskowe*.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 16. WRZEŚ: R. 1786.

Rozdaie się przy tutejszey *dzisiejszey* *Gazecie* *Dekret* *Regencyi* *JMKci* *Prus* *Zachodnich*, wydany dnia 4. *Maja* roku *teraźniejszy* 1786 *wzywający* do *stawienia* się *Sukcesorow* *ś. p.* *JF.* *Jozefa* *Bagniewskiego* *Wojewodzica* *Malborskiego* *Roku* 1758. dnia 28. *Października* *bezpomnie* *zmarłego*.

Licytacya *Ruderow* y *Budowli* *murowaney* *Urr: Deleskiewiczzow* *Mali: na* *Ulicy* *Twardey* *pod* *Nrm* 1100. (w tym mieyscu, gdzie *Ratusz* *Miasto* *Grzybow* *murunie*) *sytuowanych* z *mocy* *Dekretu* *Urzędu* *Miasta* *Grzybowa* y *ostatniej* *Prorogacyi*, będy się *odprawiać* *Sądownie* d. 25. *Września* 1786* roku o *godzi.* 3. *po* *południu*. *Zyczący* *nabyć*, *powinien* *teży* *Licytacyi* *na* *tymże* *terminie* *attentować*,

Ur: Seweryn *Wasilkowski*, *wieku* y *wzrostu* *śrzedniego*, w *sobie* *subtelny*, *twarzy* *ciągły*, *włofow* *złotobiały*, *oczu* *śwyc*, *rodem* z *Maciełowic*, *wziąłwszy* w *Maciełowskim* *Kościelie* *ślub* z *Ur: Urszulą* *Trojanowską*, y *spłodziwszy* z *nią* *syna*, *po* *przemieszkanu* z *nią* *żoną* w *Radzynie* w *Ziemi* *Lukowskiej* *na* *śłużbie*, *pod* *pretextem* *szukania* *dalszey* *śłużby* w roku 1783. *około* *Święta* *Trzech* *Krolow* *udał* się do *Warszawy*, y *dotąd* o *sobie* *żadney* *wiadomości* *nie* *dał*; *dla* *czego* *pozostala* *żona* *uprasza*, *aby* *teży* *mąż* *albo* *ktokolwiek* *mający* o *iego* *życiu* *lub* *śmierci* *wiadomość*, *raczył* *uwiadomić* *Konsyltorz* *Warszawski*.

Z *okazyi* *publicznego* *wiazdu* *być* *mającego* *Xiążęcia* *Jmci* *Prymasa*, *poślaie* się do *wiadomości* *Publico*, iż *znaydują* się do *przedania* *szory* *na* 6. *koni*, *paradne*, *nowe*, *brązem* *nakładane* y w *ogniu* *wyzłacane*. z *kukardami* y *taśmami* *iedwabnymi*, *iako* *też* *znowu* *na* *parę* *koni* z *rzemienia* *czerwonego* *nowego* *bez* *kukard* y *taśmow*, *tylko* *rzemienne*. *Jeśli* *by* *ktokolwiek* *chciał* *widzieć* *pomienione* *Szory*, *niech* się *nda* do *tutejszey* *Kamienicy* w *Starym* *Bliescie* *pod* *Nrm* 67. *Szl: JP.* *Lukaszewicza* *Starzega* *Ł. M. S. W.*

MY Fryderyk z Bożey Łaski Król Pruki, Wszem w obec y każdemu z osobna komę
 6tym wiedzić należy przy ofiarowaniu Łaski Nalzey Król-wiktiej wiadomo czyniemy: Jż
 zmarły bez potomnie na dniu 23. Października 1758. roku Ur: Jozef *Bagniewski* Wojewodzie
Malborski, zostawił dobra Szlacheckie, jedne: w Cyrkule *Malborskim* leżące, mianowicie *Waple-
 wo, Waplewo*, czyli *Gross und Klein Wapplitz, Mientat*, czyli *Meinten, Murayn* czyli *Mur an-
 enen, P.lix* czyli *Polixen, Ramut* czyli *Ramten, Reichanders* czyli *Ryehandryssow, Schömwiese* czyli
Szynwyszij Sledziowka y Syllendorf; drugie w Cyrkule *Chelmińskim* sytuowane jako to: Część
Włowska, Zaięczkowo, inaczej *Hafenfeld y Ciechanowo*, które to dobra na fundamencie zapisane-
 go na nich owdowiałey żonie nieboszczyka, teraz zaś z powtornego ślubu Hrabinie *Sierakowskiej*
 dożywcia, dotąd w dzierżeniu oneyże zostają. Te zaś dobra, a naprzód powyżey wytknie-
 te w Cyrkule *Malborskim* leżące, posiadał był niegdyś Ur: Jan *Zawacki, Szambelan*; ostatnich
 zaś, to jest w Cyrkule *Chelmińskim* leżących, był dziedzicem Ur: Jan *Marcin Chelłowski*; pó-
 źniej zaś tak jedne jako y drugie dostały się Uro: Barbarze córce dopiero co rzeczonego Ur:
Chelłowskiego, ta poźiedzify za Ur: *Bagniewskiego*, powyżey namieniony Ur: Jozef *Bagniewski*
 całe te dobra odziedziczył, lecz jako się rzekło bezdzietnym zszedłszy, zostawił po swoiey
 śmierci spór między temi trzema familiami o własniŹstwo y dziedzictwo tych dóbr. Jakoż w
 famey rzeczy od wielu z nich inż nastąpiły wtey mierze odezwy. Końcem więc rozładzenia
 tego sporu, y ułatwienia porządku w Xiegach hypothekarnych wniesiono do Sądu, aże-
 by wszystkie, wiadome lub niewiadome osoby tych trzech familia iakiegożkolwiek
 imienia y gdziekolwiek bądź bawiące się, oraz w powszechności ci wzyłcy, którzyby pole-
 gając na sprawiedliwości, prawo dziedzictwa do tey dziedziny mieć rozumieli, edyktałnie zapo-
 zwant zostali.

Przychylając się więc do takowego wniesienia, zapozywamy ninieyszą Proklamata tych
 wŹszytkich, którzy na fundamencie y z mocy prawa, do tylekroć rzeczonych dóbr *Waplic, Wle-
 wo* y innych na wŹstępie wymienionych, po bezdzietnie zmarłym Jozefie *Bagniewskim*, pozosta-
 łych prawo dziedzictwa mieć sędzą, a mianowicie.

1mo. Sukcesorow y potomkow Ur: Jana *Zawackiego* Szambelana y Starosty (a) W.
Kazimierza Zawackiego Kasztelana, alboliteż Synow jego, Jana y Alexandra (b) Ur: Stanisława
Zawackiego (c) Ur: Rozalia *Zawacką* (d) Ur: Konstancyą *Zawacką*, która iak twierdzą poszła
 za Ur: *Pulibowskiego*.

2do. Sukcesorow y potomstwo Ur: Bartłomieja *Zawackiego*, który miał mieć za sobą Ur:
Zosią Duczmińską.

3to. Sukcesorow y Potomstwo Ur: Władysława *Zawackiego* (a) Uro: Stanisława *Za-
 wackiego*, bądź dzieci jego, mianowicie: Stanisława, Konstancya, Urodzonemu *Roba* zaślubio-
 na, lub dzieci ich: Józefa, Rozalia, Jadwige, Barbarę, Alexandrowę *Grabowską*, z domu *Zawa-
 ską*, lub też iey dzieci: [b] *Ludwika Zawackiego*, lub też dzieci jego z Urodzoną *Gosławską*
 spłodzone, jako to: Władysława, Ludwika, Jędrzeia, Jana, Maryannę, Elenorę, małżonkę Uro:
Steffensa. Konstancyą *Zawackich*, lub onych dzieci [c] Uro: Floryana *Zawackiego*.

4to. Sukcesorow y Potomkow s. p. Fryderyka *Zawackiego*.

5to. Podobnież Potomstwo Ur: Zofii *Zawackiej*.

6to. Niemniej Sukcesorow y Potomstwo Uro: Heleny *Zawackiej*, która Uro: *Zielenkio-
 mu* poślubioną być miała.

7mo. Sukcesorow y Potomków Ur: Jana Marcina *Chelłowskiego* y Konstancyi z domu
Zawackiej, którzy ieżeli bezpotomnie zeszli, wtedy.

8vo. Sukcesorow y Potomków Uro. Doroty z *Chelłowskich Zakrzewskiej*; mianowicie:
 [a] Uro. Stanisława *Zakrzewskiego* (b) Ur: Antoniego *Zakrzewskiego*, lub też onego dzieci: Bar-
 łomieja, Franciszka, Jozefa, Michała, Piotra, Domicelle, Felicyanę, Eufrozynę: (c) Ur: Jozo-
 fą *Zakrzewskiego* (d) Ur: Zuzannę *Zakrzewską* (e) Ur: Jadwigę *Zakrzewską*.

9no. Sukcesorow y Potomkow Ur: Ludwika *Chelłowskiego*, mianowicie Franciszka, Jana,
 Jana Nepomucena, Ludwika, Katarzyny *Chelłowskich*. A ieżeli inż które z tych wŹszytkich prze-
 rzeczonych osób śmierć zokoczyła, więc Sukcesorow nieboszczyka, lub nieboszczyków, ieże-
 li się w swych dowodach ku okazaniu przypadającego na nich dziedzictwa dóbr *Waplewo y
 Włowo* utrzymać spodziewają, podobnież edyktałiter zapozywamy. Stawcie się więc na wy-
 znaczonym terminie, dnia 4. Października a. c. o godzinie ómney zrana przed Regencyą Kró-
 lewską *Prus Zachodnich*, y przed wyznaczonym do tey Czynności Deputatem Uri *Fincke*.
 Nalzey Regencyi Konsyliarzem, a to bądź osobście, niechay też przez uzrędownie umocowa-
 nego Plenipotentą, Prawa wazne, ieżli y iakie macie co do własniŹstwa rzeczonych dóbr o-
 kazać, Dokumenta też prawo stanowiące, woryginałach lub w niewątpliwych autentycznych

Kopiałach w swym Sądzie komportynie. Sądowej w tej mierze oczekując rozprawy y postanowienia. Donosi się wam oraz, iż jeśli sami oboiście stanać nie możecie, wtedy wolno wam przybrać sobie za Plenipotentów którego z tutejszych Kommissarzow Sprawiedliwości, lub też Uro: Schermura Dyrektora Kryminalnego, niechay też jednego z Konsyliarzow Kryminalnych, mianowicie: Ur: Ur: *Vestera*, *Schroetterla*, *Grünenthala* y *Goltza*, których lub którego z nich przyzwolą plenipotentą y Instrukcyą opatrzyć możecie. Oraz uwiadomiamy was, że jeżeli którzy zwas jednakowe mają Prawa, więc w takowym przypadku spólnie jednego mieć powinniście Mandataryusza, któryby przeciwko drugim stawał. Jeżeli zaś przeciwnie prawa wasze są wielorakie, y że oprócz tego między wami spór o dziedzictwo zachodzi, w takowym przypadku na wyżej rzeczonym terminie Kategorie te oddzielnie do Sądu wprowadzać będziecie, a to tym końcem, dżeby między wszystkimi do tego interesu ubiegającymi się y stawiającymi, spory postrzegając, uznać można, komu dóbr wyżej pomienionych własność, a po śmierci W. Hrabiny *Sierakowskiej*, y posseksya przysądzić należy. Stawcie się więc, y terminu pilnujcie, a to pod utratą na wieczne czasy praw waszych, iakiekolwiek byście do dziedzictwa y posseksyi tych dóbr mieć mogli, z nakazaniem wiecznego milczenia. Dan w Kwidzynie dnia 4. Maja 1786. roku.

(L. S.) *Regencya J. K. Mci Pruss Zachodniek.*